

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 88)
z dnia 11 stycznia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 88)

11 stycznia 2022 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka (gmina Lipnica Wielka);
- rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym;
- rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych;
- rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach oraz ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 102 w sprawie umożliwienia osadzonemu w areszcie lub zakładzie karnym wykonywania kopii dokumentów niezbędnych do uwiarygodnienia okoliczności opisanych w skargach, wnioskach lub prośbach;
- rozpatrzenie odpowiedzi na dezyderat nr 103 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2161 z dnia 27 listopada 2019 r. zmieniającej dyrektywę Rady 93/13/EWG i dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 98/6/WE, 2005/29/WE oraz 2011/83/UE w odniesieniu do lepszego egzekwowania i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta;
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zwolnienia z opłat abonamentowych RTV grup przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu z powodu wprowadzenia stanu epidemii w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (BKSP-144-IX-408/21);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 263 ze zm.) w zakresie stosowania środków komunikacji elektronicznej w pracach organów związku zawodowego oraz przedłużenia ich kadencji w przypadku obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii (BKSP-144-IX-417/21);

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1170 ze zm.) poprzez zwolnienie z opłaty uzdrowskiej mieszkańców gminy korzystających z lecznictwa uzdrowskiego na terenie gminy swojego zamieszkania (BKSP-144-IX-427/21);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 4 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz. U. z 2018 r. poz. 969) (BKSP-144-IX-428/21);

W posiedzeniu udział wzięli: **Hubert Banasiak** dyrektor Departamentu Mediów Publicznych Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Dariusz Domaradzki** zastępca dyrektora Biura Prawnego Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Fido-Chmielewska** zastępca dyrektora Departamentu Nieruchomości Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Robert Kumor** dyrektor Biura Prewencji Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Witold Mazurek** naczelnik Wydziału ds. Służby Więziennej Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości, **Grzegorz Podgórski** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Podatkowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Maciej Szmit** zastępca dyrektora ds. łowiectwa Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marek Waleśkiewicz** dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Aneta Ślemp** naczelnik Wydziału Geodezji, Katastru i Kartografii Starostwa Powiatowego w Nowym Targu, **Mateusz Lichosyt** wójt gminy Lipnica Wielka, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji oraz **Tomasz Kuszlejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej oraz **Jakub Bennewicz**, **Magdalena Klerek**, **Łukasz Nykiel**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. W projekcie porządku tego posiedzenia... Przepraszam, jeszcze tak trochę za szybko, z rozpędu. Chciałbym przede wszystkim powitać wszystkich państwa w nowym roku. Życzyć wszystkim państwu, by w tym nowym roku było wiele okazji do radości, a jak najmniej okazji do żałobek. Przede wszystkim, żeby wszystkim zdrowie dopisało i żebyśmy przeszli przez tę wciąż trwającą epidemię z jak najmniejszymi stratami. Tak to trzeba nazwać, bo widząc w bliższym i dalszym otoczeniu, ile to powoduje cierpienie i śmierci, to rzeczywiście trzeba mieć nadzieję, że postępy medyczne i dyscyplina społeczna, obywatelska pomogą nam ten trudny czas przetrwać. Zatem życzę dobrego roku i zapraszam do pracy.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące rzeczy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka. W punkcie drugim – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. W punkcie trzecim – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych. W punkcie czwartym – rozpatrzenie wniosku Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach oraz ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń. W punkcie piątym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 102 w sprawie umożliwienia osadzonemu w areszcie lub zakładzie karnym wykonywania kopii dokumentów niezbędnych do uwiarygodnienia okoliczności opisanych w skargach, wnioskach lub prośbach. W punkcie szóstym – rozpatrzenie odpowiedzi na dezyderat nr 103 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2019/2161

z dnia 27 listopada 2019 r. zmieniającej wskazane tam dyrektywy. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zwolnienia z opłat abonamentowych RTV grup przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu z powodu wprowadzenia stanu epidemii w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2. W punkcie ósmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. W punkcie dziewiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. W punkcie dziesiątym – rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 4 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu do prawidłowego prowadzenia obrad i podejmowania decyzji.

Czy wobec przedstawionego projektu porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przystępujemy do jego realizacji.

Punkt pierwszy, proszę pana Krzysztofa Patera, stałego doradcę Komisji, o przedstawienie projektu ustawy w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dzień dobry państwu. Projekt jest reakcją na trzy petycje skierowane do Sejmu przez grupę około 1600 mieszkańców gminy Lipnica Wielka, przez wójta gminy Lipnica Wielka, przez starostę nowotarskiego.

Komisja zajmowała się tym tematem wielokrotnie, jeżeli nie najdłużej, to jest to chyba jeden z najdłuższych tematów rozpatrywanych przez Komisję do Spraw Petycji. Pierwszy raz 27 lipca 2020 r., kiedy podjęto decyzję o dezyderacie. Finalnie Komisja postanowiła przygotować projekt ustawy. Do jednej z tych petycji był dołączony projekt, który stanowił punkt wyjścia do opracowania projektu przedstawianego na dzisiejszym posiedzeniu. Celem jest uregulowanie stanu prawnego nieruchomości położonych we wsi Lipnica Wielka, w stosunku do których wydano decyzję do wójta gminy Nowy Targ z 14 września 2006 r.

Projekt ustawy ma niewątpliwie specjalny i incydentalny charakter, dlatego że w toku tych prac, analiz i odpowiedzi rządowych, ale także biorąc pod uwagę fakt tego, co się dzieje na terenie gminy Lipnica Wielka z nieruchomościami od wielu lat, Komisja uznała, że jedynie w drodze interwencji ustawodawcy jest możliwe rozwiązanie tego problemu. Na jedną rzecz chcę zwrócić uwagę, to jest zjawisko dynamiczne, czyli stąd właśnie w projekcie ustawy nie ma wymienionych, tak jak w projekcie poselskim w tym temacie, nieruchomości, dlatego że proces legislacyjny to jest co najmniej kilka miesięcy i w tym czasie oczywiście mogą nastąpić jakieś scalenia działek, jakieś podziały. W związku z tym wydaje się, że odniesienie się tak po prostu, jak to jest w projekcie – zdefiniowanie kręgu przedmiotu tej ustawy zapewnia szczelność.

Proces scalania gruntów w Lipnicy zapoczątkowano w 1984 r., wszczęto w 1987 r. Postępowanie pierwszoinstancyjne zakończono decyzją wójta we wrześniu 2006 r., aktowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Rygor uchylono postanowieniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Nowym Sączu z lutego 2007 r. Później Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało zaskarżoną decyzję wójta gminy Nowy Targ w mocy i w związku z tym przystąpiono do realizacji tych decyzji. Założono nowy operat ewidencji gruntów. W księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości został ujawniony stan prawny wynikający z decyzji i w znacznym stopniu uczestnicy całego procesu zostali wprowadzeni w posiadanie gruntów.

Tymczasem 24 sierpnia 2011 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie uchylił wszystkie rozstrzygnięcia i orzekł, że decyzje nie mogą być wykonywane. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z października 2013 r. Tymczasem w okresie tych sześciu lat z gruntami działo się wiele rzeczy, jak to zwykle bywa z gruntami. Natomiast wyroki sądu administracyjnego oznaczają konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania scaleniowego, ale przed dokonaniem tych czynności konieczne byłoby jednak przywrócenie stanu prawnego i fak-

tycznego obowiązującego przed wydaniem wyroku, przed wydaniem tych decyzji. Jest to niemożliwe ze względu na brak instrumentów prawnych do przywrócenia tego stanu. Natomiast nawet gdyby takie instrumenty prawne istniały, to nie byłoby możliwe usunięcie chaosu prawnego powstałego na skutek wydania tych decyzji, ze względu właśnie na to co mówiłem, czyli zmiany stanu prawnego wielu nieruchomości, w konsekwencji różnych czynności, które były podejmowane.

Komisja podejmując decyzję o przygotowaniu projektu ustawy bazowała na...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Przepraszam bardzo, gdyby można było te rozmowy ewentualnie przenieść do kularów, bo bardzo utrudnia nam to słuchanie i zapewne referowanie projektu. Proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Komisja bazowała na zasadzie określonej w art. 2 Konstytucji, że Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej.

Tak jak wspominałem, bez interwencji ustawodawcy, jeżeli byłyby wątpliwości to życie pokazuje, że nie jest możliwe rozwiązanie tego problemu. Celem projektowanej ustawy jest doprowadzenie do zgodności rzeczywistego stanu prawnego z tym ujawnionym w księgach wieczystych i operacie ewidencji gruntów. Proponowane przepisy nie będą miały zastosowania do istniejących stanów faktycznych niezwiązanych z tamtą decyzją wójta z 2006 r., także ze względu na specyfikę nie będą miały zastosowania do kwestii wód płynących. Natomiast proponowane w ustawie rozwiązanie przewiduje, że istniejący operat ewidencji gruntów, który został założony na podstawie stanu wynikającego z uchylonej decyzji scaleniowej, wraz z późniejszymi zmianami, staje się operatem opisanym w ustawie. Przewiduje się, że właściciele gruntów zostaną odpowiednio o tym poinformowani. Oczywiście projekt przewiduje wypłaty odszkodowań za szkody poniesione w związku z koniecznością uregulowania tego stanu prawnego. Roszczenie ma przysługiwać każdej stronie, która poniosła szkodę na skutek wejścia w życie ustawy lub szkody w wyniku wydania wskazanych decyzji.

Ponieważ postępowanie scaleniowe jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej oraz ze względu na obowiązujące do czasu reformy administracji publicznej zasady jednolitości władzy państwowej, odszkodowanie to musiało być pokryte przez państwo. Jednak aby zminimalizować skutki społeczne, projektowana ustawa – zresztą zgodnie z treścią petycji – przewiduje, że w ramach odszkodowania może być przyznana nieruchomość zamienna bądź z mienia Skarbu Państwa, bądź za zgodą jednostki samorządu, oczywiście z mienia należącego do innej jednostki samorządu terytorialnego. Wiele osób jest bardziej zainteresowanych otrzymaniem realnego gruntu niż środków finansowych, gdzie pojawia się oczywiście dyskusyjna kwestia co do wyceny. Wreszcie nabycie nieruchomości na podstawie tej ustawy miało być wolne od wszelkich danin publicznych. Wejście w życie – trzy miesiące, aby system administracji był w stanie się do tego przygotować.

Na koniec, oczywiście projekt – zresztą członkowie Komisji otrzymali uwagi Biura Legislacyjnego – jest to niewątpliwie coś zupełnie nowego, coś zupełnie odrębnego i może nasuwać wątpliwości, tak jak zresztą Komisja to podkreślała, podejmując decyzję o przygotowaniu projektu ustawy. Tak jak wspominałem, punktem wyjścia jest art. 2 Konstytucji, czyli próba... Sześć lat po wydaniu decyzji zapadł prawomocny wyrok sądu administracyjnego i bez rozwiązania tego metodą ustawową, jak pokazuje praktyka, nie da się tego rozwiązać metodą indywidualnych postępowań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Jest z nami wójt gminy Lipnica Wielka, pan Mateusz Lichosyt. Bardzo proszę pana o przedstawienie pana stanowiska wobec zaproponowanego projektu.

Wójt gminy Lipnica Wielka Mateusz Lichosyt:

Dzień dobry państwu. Lichosyt Mateusz, wójt gminy Lipnica Wielka.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, słusznie stwierdził pan poseł, że to jest najdłuższy temat, faktycznie jeden z najdłuższych tematów, bo się ciągnie od 2019 r.,

w tym czasie również wiele rzeczy i życie pokazało kolejne problemy, jakie są spowodowane właśnie tą sytuacją, tym scaleniem, które trwa już ponad 30 lat.

Droży państwo, świeża sprawa, jesteście w trakcie inwestycji budowy gazociągu w Lipnicy Wielkiej, który ma dać możliwość mieszkańcom korzystania z gazu. Nawet na gminnej działce poscaleniowej, na którą mamy księgę wieczystą, w tak prostej rzeczy w tym momencie mamy potężne problemy, ponieważ właściciele przedscaleniowi próbują wzruszać przyjęte zgłoszenia bez sprzeciwu przez starostę. Inwestycja jest wstrzymana, a mówimy o dobru wspólnym i też publicznym. Oczywiście jest to kolejny problem, z jakim się spotykamy.

Bardzo dziękuję za ten wniosek, który jest – chodzi o przyjęcie tego projektu ustawy, który został przygotowany wraz ze służbami wojewody, i o czym wspominałem na ostatniej Komisji, to jest jedyna decyzja, jaka jest w tym momencie możliwa do podjęcia. My też to analizowaliśmy, szukaliśmy różnych rozwiązań, podejmowaliśmy różne próby, również służby starosty i wojewoda. Zdajemy sobie z tego sprawę, że nie ma innej możliwości, a ustawa, która zostałaby podjęta, która zostałaby przyjęta i weszłaby w życie, faktycznie bezdyskusyjnie i bez wątplenia rozwiązałaby wszystkie problemy spowodowane tym całym czasem trwającym postępowaniem scaleniowym, bo przecież ono cały czas trwa, pomimo tego, że jest uchylone.

Szanowni państwo, dlatego bardzo proszę o to, by ten projekt ustawy przyjęć i wprowadzić go do procedowania. Proszę o to w imieniu swoim i mieszkańców, którzy z niecierpliwością czekają, i oby się doczekali rozwiązania tego problemu, bo to jest, szanowni państwo, ponad 30 lat problemów z gruntami na naszym terenie, problemów z inwestycjami, po prostu problemów z takim bytowaniem na naszej ziemi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu wójtowi. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn, bardzo proszę panią przewodniczącą o stanowisko.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo precyzyjnie, w imieniu naszej Komisji, wyłuszczył to stanowisko nasz stały doradca pan Krzysztof Pater. Dziękuję także za opinię pana wójta. Sami państwo widzicie – i to jest moje absolutne przekonanie – że wokół tego problemu jest mnóstwo emocji, ale zawsze emocje są tam, gdzie są różne ludzkie interesy, różne ludzkie sprawy. Każdy patrzy na tę sprawę inaczej i te emocje nie zostaną w żaden sposób rozwikłane, bo prób wyprostowania tej sprawy było bardzo wiele, poszczególne szczeble samorządu i sądów próbowały już sobie z tym poradzić, i nie mają szansy.

Tak jak powiedział pan Krzysztof Pater, a pan wójt zresztą także to podkreślił, cała sytuacja jest bardzo dynamiczna, ona cały czas się zmienia, a 30 lat to jest naprawdę ogromnie dużo czasu. Myślę i jestem przekonana, że właśnie od tego jest Komisja do Spraw Petycji: nie składaj broni, złóż petycję. Mieszkańcy odważyli się i tę petycję złożyli, więc to jest jakby – może zabrzmi to górnolotnie – pewnego rodzaju ostatnia deska ratunku. Jeśli ustawowo nie da się tego problemu rozwiązać, to już nikt nigdy tego problemu nie rozwiąże, a to skazuje gminę na dalszy paraliż i na to, że będzie się pewnie wyludniać, nie będzie można nic w tej gminie więcej zrobić.

To, że są emocje, to dobrze i jeżeli projekt ustawy zostanie przekazany do dalszych prac parlamentarnych, to mi nie mam, że tam także będzie możliwość dalszej debaty, dyskusji i na jakieś rozwiązanie trzeba się zdecydować. Jeśli mamy dobre informacje, to jest równolegle przygotowany projekt. Bardzo się cieszę, bo będzie większa możliwość dyskusowania na ten temat. Bardzo kibicuję temu projektowi, żeby on właśnie dotarł do dalszych prac parlamentarnych. Ważne jest chyba także to, i trzeba jeszcze raz to podkreślić, że nie przygotowaliśmy tego projektu jako Komisja – sami, że mamy wsparcie samorządowców, służb wojewody. Oni też już pochylali się nad tym, pracowali, przygotowali pierwotny projekt, więc temat jest naprawdę przedyskutowany, przemyślany, przepracowany z wielu punktów widzenia, i to, w moim pojęciu, jest bardzo ważne.

Dlatego gorąco rekomenduję szanownej Komisji, żebyśmy ten projekt posłali dalej do prac parlamentarnych. Niech ta debata się toczy, bo 30 lat, to naprawdę szmat czasu i warto zakończyć ten czas dobrym rozwiązaniem legislacyjnym. Pewnie tak jak zawsze

z kompromisami bywa, nikt nie będzie szczęśliwy do końca, ale jeżeli każdy znajdzie dla siebie coś dobrego w tym rozwiązaniu, to już jesteśmy usatysfakcjonowani.

Chciałam bardzo podziękować szczególnie pracownikom naszej Komisji, bo przygotowanie takiego projektu ustawy naprawdę jest dużym wyzwaniem. Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że ten projekt ujrzy światło dzienne jako konkret, jako ustawa, która wejdzie w życie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, pani przewodniczącej. Bardzo proszę...

Poseł Jacek Świat (PiS):

Mogę tylko sprostowanie?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak, oczywiście. Bardzo proszę, pan przewodniczący Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, tak może trochę dla rozluźnienia. Przed paru laty wybierałem się na wakacje w tamte regiony i chciałem znaleźć agroturystykę. Moją uwagę zwróciła właśnie Lipnica Wielka, jako świetny punkt wypadowy do wycieczek na Podhale, w Tatry, nawet na Słowację, w różne części Beskidu i niestety nie znalazłem. Nie znalazłem, po prostu tam nikt nie inwestuje. Taki piękny, wspaniały teren, kawałek Polski po prostu się marnuje. Chciałbym za parę lat przyjechać do gminy Lipnica na wakacje.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Łukasz Nykiel Biuro Legislacyjne. Tylko powiem punktowo, bo opinia, którą Biuro Legislacyjne przygotowało jest w posiadaniu Wysokiej Komisji. Nie będę też mówił o całym tle historycznym postępowania scaleniowego, o tym mówił pan stały doradca Komisji. W swojej opinii wskazywaliśmy na pewne ryzyka i wątpliwości co do takiego sposobu uregulowania stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka, oczywiście mając jednocześnie świadomość wagi problemu i jego skomplikowania dla mieszkańców. Natomiast w naszej ocenie, te propozycje mogą budzić wątpliwości co do zgodności z Konstytucją, tutaj był wskazywany art. 2 Konstytucji przez pana stałego doradcę. Właśnie co do tego art. 2 m.in. Biuro Legislacyjne ma wątpliwości, czy tego rodzaju regulacja, która de facto niweczy skutki wydania wyroków sądowych, sądów administracyjnych w tym przypadku, nie godzi właśnie w art. 2 Konstytucji i w zasadę zaufania obywatela do państwa prawa. Jest to jeden z elementów.

Drugi element, to jest wprost wpisana w art. 10 Konstytucji zasada trójpodziału władzy i separacji władzy sądowniczej. Skutkiem uchwalenia projektu ustawy w brzmieniu przygotowanym przez Komisję byłoby de facto zanegowanie skutków wyroków sądów administracyjnych.

Jeszcze trzecia kwestia, jeśli chodzi o taką analizę konstytucyjną, która zwróciła naszą uwagę, to ewentualne wątpliwości co do naruszenia prawa własności art. 64. Tutaj zarówno pan stały doradca mówił, pani poseł też mówiła o tym, że to postępowanie scaleniowe jest nadal w toku i ono jak gdyby jest dynamiczne. Z informacji, które tutaj do nas dotarły via sekretariat Komisji wiemy, że po pierwsze, został złożony nowy wniosek o wszczęcie postępowania scaleniowego w 2015 r. Tutaj przynajmniej z tych informacji, które mamy, stan na 2020 r. był taki, że jest on procedowany w sądach administracyjnych. Jest również drugi element tego postępowania, czyli ponowne rozpatrzenie w trybie administracyjnym wniosku z 1984 r., tutaj starosta nowotarski to postępowanie umorzył. Natomiast toczy się, z tego co wiemy, postępowanie odwoławcze, być może ono już się zakończyło. Natomiast my takiej wiedzy nie mamy, być może ministerstwo rolnictwa ewentualnie taką wiedzę ma. Znaczący, to są te elementy konstytucyjne.

Oczywiście jeszcze chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, iż jako osoby, które zawodowo zajmują się legislacją, mamy pewne obiekcje przy takim sposobie uregulowania tego

jednak indywidualnego. Rozumiem, że jest to problem dotyczący nie jednej, dwóch czy dziesięciu osób, tylko kilkuset bądź kilku tysięcy, natomiast jednak indywidualnej sprawy, uregulowania tej indywidualnej sprawy w drodze aktu o charakterze generalnym, abstrakcyjnym, jakim jest ustawa. Jak gdyby to też implikuje i pewnie na etapie – bo zakładam oczywiście, że ta inicjatywa zostanie dzisiaj podjęta – procesu legislacyjnego we właściwej komisji będzie też na ten temat dyskusja, czy ten problem, który istnieje we wsi Lipnica Wielka, to jest problem jednostkowy w skali kraju. Czy też tych miejsc, gdzie te problemy mniej lub bardziej skomplikowane z postępowaniem scaleńiowym występują również w innych częściach kraju, bo w takiej sytuacji moglibyśmy mieć do czynienia w jakiejś perspektywie czasowej przy uchwaleniu tej ustawy z jakąś, nie chcę powiedzieć lawiną, natomiast z jakąś inflacją tego typu projektów w zakresie innych wsi.

Na zakończenie, panie przewodniczący, też chciałbym wskazać, że w pracach sejmowych jest projekt poselski, który też jak gdyby dotyczy uregulowania stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka. Został on zgłoszony do łaski marszałkowskiej w połowie grudnia ubiegłego roku. Do tego projektu również m.in. Biuro Legislacyjne zgłosiło uwagi. Z informacji, które posiadamy, na tym etapie ten projekt został skierowany do opinii konstytucyjnej Biura Analiz Sejmowych. On nie w analogiczny, ale co do skutków w podobny sposób próbuje uregulować stan prawny nieruchomości we wsi Lipnica Wielka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu legislatorowi. Dziękuję też za bardzo szeroką, rozbudowaną opinię Biura Legislacyjnego. Opinia ta pokazuje, jak to jest skomplikowana materia i jak wiele jest tam zagrożeń i trzeba te wszystkie zagrożenia uwzględnić, trzeba mieć ich świadomość. Jednak, jak dyskutowaliśmy wielokrotnie na posiedzeniu naszej Komisji, doszliśmy do sytuacji, w której każdy ma trochę usprawiedliwienia dla zaniechania swoich działań. Widzimy, jak to ugrzęzło w tym procesie takich indywidualnych decyzji, widzimy, jak głęboki jest tam impas i tego impasu nie sposób pokonać w drodze postępowań sądowych. Z drugiej strony mamy świadomość, że regulacja ustawodawcza dla tak ograniczonego obszaru jest właśnie sprzeczna z tymi generalnymi zasadami legislacji.

Dlatego uważam, że ktoś musi ten impas przełamać, ktoś musi wykonać ten pierwszy krok. Wtedy uruchomimy proces, w którym można, rozważając te wszystkie zagrożenia, znaleźć rozwiązanie, które pozwoli wielu mieszkańcom gminy Lipnica, samorządowi wyjść z tego impasu. Stąd ta inicjatywa Komisji, podjęta ze świadomością tych wszystkich wyjątkowych okoliczności i tych właśnie ryzyk. Uważam, że ktoś musi wykonać ten pierwszy krok. Jak wspomniał pan legislator i wcześniej pani przewodnicząca Augustyn, dobrze, że jest ten drugi projekt, bo to poszerza tę dyskusję. Uważamy, że dyskusja nad obydwojema tymi projektami może doprowadzić do rozwiązania, którego oczekują mieszkańcy gminy Lipnica Wielka.

Zgłaszał się pan Marek Wójcik, bardzo proszę. Gdyby ktoś jeszcze chciał włączyć się w tę dyskusję w dalszej kolejności, to zapraszam.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziękuję za możliwość zabrania głosu. Bardzo krótko. Po pierwsze, gorąco popieram wniosek zarówno pani przewodniczącej, pana stałego doradcy, jak i wójta. Rzeczywiście 1984 r., 28 lat ta sprawa się ciągnie. Co do wątpliwości konstytucyjnych, to chcę powiedzieć, że, moim zdaniem, możemy się w tej kwestii oprzeć na preambule. Świadomie przypomnę, że państwo prawa oparte jest na poszanowaniu wolności, sprawiedliwości i współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot. Mówię to w kontekście wątpliwości konstytucyjnych. Wydaje mi się, że tę preambułę można czytać jako twardy argument za tym, aby tę kwestię wreszcie uregulować. Czyli gorąco popieram ten wniosek. Uprzejmie państwa proszę o to, aby rzeczywiście ten projekt mógł być procedowany.

Chciałem zgłosić także do państwa prośbę o to, żebyście zrobili wszystko, żeby on nie zaległ w sejmowej zamrażarce, bo różne sytuacje w przeszłości bywały. W związku

z tym, ja wiem, że jak gdyby ośmielał się prosić o więcej niż wynika to wprost z państwa zasad funkcjonowania, ale uprzejmie proszę o to, żebyście państwo zechcieli w tę sprawę się zaangażować, żeby rzeczywiście ta dyskusja, o której tak szeroko tutaj mówiono, nad obydwojoma projektami odbyła się i żeby ten projekt był procedowany możliwie jak najszybciej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że w tej sprawie jest jeszcze jedna rzecz, to jest obecny stan, który, moim zdaniem, o wiele większe budzi zastrzeżenia konstytucyjne, zastrzeżenia co do zaufania do państwa niż ta zmiana. Moim zdaniem, ta zmiana z całą pewnością poprawi zaufanie obywatela do państwa i również naprawi te działania, które były podjęte w przeszłości, a z tą zasadą podnoszenia czy zapewnienia właśnie zaufania do państwa niekoniecznie były zgodne. Myślę, że jednak ten projekt powinien być szybko dalej procedowany, gdyż jednak w kontekście takiego całościowego podejścia, to co mówił pan mecenas, poprawia jednak ten stan konstytucyjności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze coś dodać? Pan wójt, proszę bardzo.

Wójt gminy Lipnica Wielka Mateusz Lichosyt:

Szanowni państwo, za chwilę poproszę jeszcze panią naczelnik, reprezentującą starostę powiatu nowotarskiego. Chcę jeszcze uzupełnić albo wyjaśnić, odpowiedzieć na pytanie pana legislatora, czy taka sytuacja w Polsce miała miejsce, ma miejsce? Dyrektor Kapusta na jednym z posiedzeń komisji... dyrektor Kapusta – ówczesny dyrektor wydziału prawa województwa małopolskiego – powiedział, że z jego analiz, które przygotował, wynika, że to jest jedyny problem, z którym się spotkał w Polsce od 1946 r., bo z czasów wcześniejszych nie miał dokumentów. Są to jego słowa, które padły na jednej z komisji badającej z końcem 2020 r., tak że tutaj takiej sytuacji nie było i nie ma. Wiemy już, że też nie będzie, ponieważ całkiem niedawno była przyjęta nowelizacja ustawy o scalaniu gruntów, gdzie właśnie też takim wstępem do podjęcia tej nowelizacji było wprost powiedziane, żeby nie być jak Lipnica. Bardzo się cieszymy, że już takich problemów po prostu nie będzie, to co się stało u nas.

Jeżeli chodzi o trwające postępowanie czy podjętą inicjatywę z 2015 r., to oddam głos pani Anecie Ślemp.

Naczelnik Wydziału Geodezji, Katastru i Kartografii Starostwa Powiatowego w Nowym Targu Aneta Ślemp:

Gwoli uzupełnienia, postępowanie wszczęte na wnioski mieszkańców z 2015 r. zostało uchylone przez wojewodę do czasu rozpatrzenia tego pierwszego wniosku z 1984 r., a to postępowanie, które jest w odwołaniu u pana wojewody, rozpatrzenie tego odwołania jest przedłużone do 29 marca 2022 r.

Wójt gminy Lipnica Wielka Mateusz Lichosyt:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do przedstawionego projektu? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przedstawionego projektu ustawy o uregulowaniu stanu prawnego nieruchomości we wsi Lipnica Wielka, gmina Lipnica Wielka? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła przedstawiony projekt ustawy.

Petycję referowała pani poseł Urszula Augustyn i dlatego proponuję, by w dalszych pracach nad tym projektem naszą Komisję reprezentowała pani przewodnicząca Augustyn. Czy wobec tej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję. Dziękuję.

Dziękuję przedstawicielom władz lokalnych, dziękuję legislatorom, którzy przyszedli w związku z tym punktem porządku posiedzenia.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie projektu inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ten projekt jak i kolejne dwa są dużo mniej skomplikowane. W tej chwili środki wydatkowane w ramach budżetu obywatelskiego mogą być dzielone na pule obejmujące całość gminy i jej części, ale w postaci jednostek pomocniczych lub grup jednostek pomocniczych. Natomiast w wielu gminach istnieją historyczne, terytorialnie ukształtowane wsie, dzielnice, sołectwa czy inne obszary, z którymi utożsamiają się mieszkańcy, ale najczęściej nie są one jednostkami pomocniczymi, odzwierciedlonymi w statucie. W związku z tym rady gmin nie mogą dokonywać podziału środków przeznaczonych na budżet obywatelski pomiędzy takie części gminy.

Istotą proponowanej zmiany jest skreślenie wyrazów „w postaci jednostek pomocniczych lub grupie jednostek pomocniczych” co da radzie gminy znacznie większą elastyczność w przypadku woli podzielenia budżetu obywatelskiego na części adekwatne do takich realnych, społecznych obszarów gminy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat. Bardzo proszę pana przewodniczącego o stanowisko w sprawie przedstawionego projektu.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, nie mam uwag do projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne w tej sprawie? Bardzo proszę pana legislatora.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Co do zasady nie mamy żadnych uwag dotyczących tego projektu. Chcemy jedynie wskazać, że być może projekt będzie wymagał uzupełnienia o przepis przejściowy, tak aby uniknąć sytuacji, w której z tego nowego brzmienia czy z regulacji w nowym brzmieniu część gmin będzie mogła skorzystać, a część w niezależności od tego, kiedy ustawa wejdzie w życie. Natomiast z uzupełnieniem tego projektu o przepis przejściowy wydaje się, że można wstrzymać do czasu rozpatrywania tego projektu i uzależnić uzupełnienie projektu o takowy przepis od tego, w którym momencie roku budżetowego ustawa będzie miała szansę wejść w życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo dziękuję panu legislatorowi. Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście bardzo chciałbym w imieniu Związku Miast Polskich poprzeć tę petycję. Każde pozostawienie autonomii jednostce samorządu terytorialnego – przypomnę, że w kontekście budżetu obywatelskiego organ stanowiący ma wiele kompetencji – i tu umożliwienie większej elastyczności jest absolutnie pozytywną propozycją.

Co do przepisu przejściowego, chciałem tylko zwrócić uwagę, że to jest bardzo ciekawa propozycja. Z tym, że proszę pamiętać o tym, że jeżeli budżet obywatelski, to prace nad nim rozpoczynają się w różnych jednostkach samorządu terytorialnego w bardzo różnym okresie. Są takie samorzady, które rozpoczynają tę pracę w pierwszych dniach roku, są takie, które dokładnie odwrotnie, rozpoczynają pracę nad budżetem z dużym opóźnieniem i to jest lipiec, czerwiec, ale są też takie, które robią to wczesną jesienią, dając bardzo krótki czas na procedowanie, po to żeby zmieścić się przed przygotowaniem projektu budżetu. Dlatego, co do tego przepisu przejściowego, to rzeczywiście trzeba byłoby się zastanowić, w jaki sposób to zorganizować, żeby uwzględnić to zróżnicowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia przedstawionego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła projekt.

Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat i dlatego proponuję, by w dalszych pracach nad tym projektem Komisję reprezentował pan przewodniczący Jacek Świat. Czy wobec tej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę pana Krzysztofa Patera o przedstawienie projektu ustawy w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Projektowana ustawa zawiera dwie zmiany o charakterze czysto porządkującym. Komisja postanowiła w tym wypadku opracować projekt ustawy, ponieważ jest to ustawa, która jakby, kolokwialnie mówiąc, nie ma gospodarza po stronie rządowej. Czyli nie można oczekiwać, że wcześniej czy później pojawi się, czy w najbliższej perspektywie czasowej pojawi się jakaś inicjatywa rządowa, tak jak w przypadku wielu innych petycji o charakterze porządkującym.

Po pierwsze, w art. 22 występuje termin „kasacja”, teraz nie ma czegoś takiego, jest „skarga kasacyjna”, w związku z tym jest propozycja zmiany.

Po drugie, w art. 45 pkt 2 jest odwołanie do art. 39, który został w międzyczasie skreślony i po prostu zapomniano o tym, żeby skreślając art. 39 także skreślić to odwołanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, macie państwo uwagi? Nie ma uwag.

Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę o pana stanowisko w sprawie tego projektu.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nie mam uwag do tego projektu. To co było na komisji, odzwierciedla...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec przedstawionego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, iż Komisja przyjęła projekt ustawy.

Proponuję by w dalszych pracach nad tym projektem Komisję reprezentował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja wybrała swego przedstawiciela.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę ponownie pana Krzysztofa Patera o przedstawienie projektu ustawy, tym razem w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach oraz ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Aktualne przepisy zakazują wyprowadzania psów do lasów bądź też puszczania ich luzem na terenie lasów. Nieliczne wyjątki od tej zasady nie dotyczą szkoleń i działań podejmowanych przez psy ratownicze. Psy ratownicze są w systemie polskiego prawa w pewnym sensie uregulowane, dlatego że są one certyfikowane przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, przechodzą egzaminy i bardzo poważnie grupy, zespoły poszukiwawczo-ratownicze wspierają Policję w poszukiwaniu osób zaginionych.

Ponieważ w szkoleniu psów ratowniczych duży nacisk kładzie się właśnie na ćwiczenia z zakresu poszukiwania ludzi, przeszukiwania terenów w celu znalezienia określonej osoby, stąd nie jest możliwe szkolenie bez ćwiczeń praktycznych. Tymczasem aktualne przepisy o lasach i Kodeks wykroczeń uniemożliwiają realizację takiego celu. Dlatego projektowana ustawa umożliwi osobom biorącym udział w szkoleniu psów ratowni-

czych nieskrępowany wstęp do lasów w zakresie, w jakim jest to niezbędne do prowadzenia szkoleń. Ponadto stwarza możliwość wypuszczania w lasach psów bez smyczy, czyli luzem zarówno podczas szkolenia, jak i udziału takich psów w akcjach ratowniczych. Zmiany w Kodeksie wykroczeń eliminują ryzyko sankcji za puszczenie psa ratowniczego luzem podczas szkolenia i działań ratowniczych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne, pan legislator? Proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Petycję referował pan poseł Jerzy Paul...

Przepraszam, proszę bardzo. Proszę pana o przedstawienie się i proszę o pana stanowisko.

Zastępca dyrektora ds. łowiectwa Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska Maciej Szmit:

Maciej Szmidt zastępca dyrektora Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, minister klimatu i środowiska pozytywnie opiniuje proponowaną zmianę co do zasady. Natomiast biorąc pod uwagę, że wszelkie wyjątki w prawie powinny być precyzyjnie opisane minister klimatu i środowiska zgłasza taką uwagę, którą będzie też podnosił na dalszych etapach prac legislacyjnych, żeby wprowadzić pewne doprecyzowanie tych przepisów. Zresztą na wzór obowiązujących regulacji w tym zakresie w ustawie o ochronie przyrody, gdzie już obecnie przepisy prawa dopuszczają możliwość prowadzenia takich szkoleń na terenie parków narodowych. Dlatego też proponujemy doprecyzowanie tych przepisów o wskazanie, że takie szkolenia będą mogły prowadzić podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa na danym obszarze i po uzyskaniu zgody właściwego leśniczego. Jest to sprawa dosyć istotna ze względu na to, że na danym obszarze mogą być prowadzone np. prace gospodarcze i uzyskanie zgody nadleśniczego w tym zakresie jest niezbędne ze względów choćby bezpieczeństwa.

Proponować będziemy również wprowadzenie zmiany do proponowanej ustawy wynikającej z pewnych zasad legislacji, również wskazania pewnej hierarchii wartości. W Kodeksie wykroczeń proponujemy wskazanie właśnie w pierwszej kolejności, że ta penalizacja nie dotyczy ratowania życia i zdrowia ludzkiego, w dalszej kolejności polowania, jak również szkolenia tych psów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu. Czy ktoś jeszcze? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia projektu ustawy o zmianie ustawy o lasach oraz ustawy Kodeks wykroczeń? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła projekt ustawy.

Petycję referował pan poseł Jerzy Paul, niestety dzisiaj nie może uczestniczyć w posiedzeniu Komisji, ale potwierdza, iż jest gotowy na podjęcie zadania reprezentowania Komisji w dalszych pracach nad tym projektem. Dlatego proponuję by pan poseł Jerzy Paul reprezentował naszą Komisję w dalszych pracach nad tym projektem. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja wybrała przedstawiciela wnioskodawców. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 102 w sprawie umożliwienia osadzonym w areszcie lub zakładzie karnym wykonywania kopii dokumentów niezbędnych do uwiarygodnienia okoliczności opisanych w skargach, wnioskach lub prośbach.

Pan, bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału ds. Służby Więziennej Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości Witold Mazurek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Witold Mazurek naczelnik do spraw Służby Więziennej w Ministerstwie Sprawiedliwości. Chciałbym państwu na początku uświadomić, że nie odnotowaliśmy gremialnych skarg ze strony osadzonych, jakichś systematycznych skarg, z których treści wynikałoby, że administracja zakładów karnych czy aresztów śledczych uniemożliwia im kopiowanie, wysyłanie dokumentów czy przesyłanie skarg. Kwestię składania samych skarg w zakładach karnych i aresztach śledczych reguluje ustawa Kodeks karny w pkt 6 oraz w pkt 102 ppkt 10 ustawy właśnie z 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. Do tego na tej podstawie zostało wydane rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości opłat za wydanie kopii dokumentów oraz uwierzytelniających odpisów z akt sprawy.

Szanowni państwo, administracja zakładów karnych jest zobowiązana do załatwiania skarg i robi to: kierownik aresztu śledczego, dyrektor okręgowy Służby Więziennej, dyrektor generalny Centralnego Zarządu Służby Więziennej lub osoba przez niego wyznaczona, minister sprawiedliwości lub osoba przez niego wyznaczona. Przy czym należy zauważyć, że każdy z tych organów może w razie potrzeby zwrócić się do innych organów, kiedy taka skarga wpłynie, o przekazanie w określonym terminie dokumentacji i informacji niezbędnych do załatwienia danej skargi, sprawy. Nadto na żądanie organów uprawnionych do rozpatrzenia skargi, również możemy się zwracać i takie informacje uzyskamy. Nie ma wymogu dotyczącego tego, by osadzony czy osoba tymczasowo aresztowana uwiarygodniała w jakikolwiek sposób lub żądano od niej kopii dokumentów w przedmiotowej skardze. Tak jak wcześniej wspomniałem, organ jest uprawniony do zbadania skargi, przedstawienia ewentualnej dokumentacji, przesłania tej dokumentacji, zdobycia, więc tutaj nie ma w tej kwestii problemu.

W świetle powyższych należy wskazać, że osoby osadzone w zakładach karnych czy w aresztach śledczych dysponują możliwością załączenia do składanych wniosków skarg i prośb dokumentacji lub kopii tych dokumentacji będących w ich posiadaniu. Jeżeli nie są w ich posiadaniu, a chcą dokonać kopii takiej dokumentacji, mogą zwrócić się do dyrektora aresztu śledczego, mogą zwrócić się do osób bliskich celem przesłania tychże dokumentacji. Jeszcze raz podkreślam, że tutaj przy składaniu skargi lub wniosku nie jest to wymagane od osadzonego.

Wprowadzenie tego dezyderatu w kontekście odpłatności czy zwolnienia z odpłatności przy jednoczesnym braku możliwości weryfikacji, czy osadzonemu czy tymczasowo aresztowanemu faktycznie te dokumenty, które wskazuje, są potrzebne do rozpatrzenia danej skargi spowoduje ogromny chaos organizacyjny, ale też pociągnie za sobą ogromne koszty dotyczące kopiowania tej dokumentacji. W związku z tym właśnie wydano to rozporządzenie, pan minister sprawiedliwości wydał to rozporządzenie w 2015 r., gdzie określa kwoty kopii, więc jest to 1 zł za jedną stronę lub 6 zł za nośnik. Teraz proszę sobie wyobrazić sytuację, kiedy administracja zakładu karnego nie ma możliwości weryfikacji, a osadzony bez weryfikacji stwierdza, że chce skopiować całe akta czy jakąś inną dokumentację, co spowoduje ogromne obciążenia i ogromny chaos.

Oczywiście mając to na uwadze i to co przedstawiłem, jak również fakt, że nie mamy, nie odnotowaliśmy do tej pory żadnych skarg w tym obszarze, które nie zostałyby rozpatrywane, uprzedzając pytania z państwa strony: a jeżeli osadzony nie ma pieniędzy. Istnieje w zakładzie karnym fundusz postpenitencjarny, do którego każdy osadzony czy tymczasowo aresztowany może zwrócić się z prośbą, uzasadniając swój stan posiadania, stan finansowy i to, że go nie stać na kopiowanie. Taka prośba zostaje rozpatrzona przez fundusz postpenitencjarny i w razie stwierdzenia, potwierdzenia okoliczności wskazanych przez osobę wnoszącą takie zwolnienie z opłat następuje.

Konkludując, mając na uwadze to co powiedziałem, brak jest podstaw do wprowadzenia zmiany w art. 6 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy, jak proponowana w dezyderacie nr 102.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Petycję referował pan poseł Grzegorz Wojciechowski. Bardzo proszę pana posła o stanowisko.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że problem został dostatecznie omówiony i wyczerpany. Mechanizmy, o których pan mówił, myślę, że wychodzą naprzeciw tym żądaniom, które zostały przedstawione w petycji. Proponuję przyjąć tę odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Również pan Krzysztof Pater uznaje odpowiedź za wyczerpującą i rekomenduje jej przyjęcie.

Czy ktoś z państwa chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Zatem proponuję przyjąć odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 102 w sprawie umożliwienia osadzonemu w areszcie lub zakładzie karnym wykonywania kopii dokumentów itd. Czy wobec takiej propozycji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję i przyjęła odpowiedź.

Naczelnik Wydziału ds. Służby Więziennej Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji MS Witold Mazurek:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję również.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 103 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej z dnia 27 listopada 2019 r. zmieniającej dyrektywę Rady i dyrektywę Parlamentu Europejskiego – tu oznaczenie sygnatury tych dyrektyw – w odniesieniu do lepszego egzekwowania i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumentów.

Odpowiedź przedstawił prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bardzo proszę, kto w imieniu urzędu, kto z państwa? Nie ma przedstawiciela. Cóż...

Petycję referował pan przewodniczący Jacek Świat. Zatem bardzo proszę pana przewodniczącego o stanowisko wobec tej odpowiedzi.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Odpowiedź prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów potwierdza nasze intuicje i również zastrzeżenia wnioskodawcy, że obecny stan prawny pozwala na pewne nadużycia w wykorzystaniu infolinii. Należy się cieszyć, że sprawa została dostrzeżona i projekt ustawy został podjęty przez rząd. Tylko pytanie, kiedy wejdzie pod obrady Sejmu? Przypuszczam, że w tej chwili nam nikt nie odpowie, kiedy ten projekt trafi do Sejmu, czy może już trafił, ale jeszcze jest w opracowaniu. Jednak, moim zdaniem, na tym etapie należy przyjąć odpowiedź.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. To może właśnie wystąpmy w tej sytuacji o uzupełnienie odpowiedzi, jaki jest terminarz i jaka jest perspektywa wprowadzenia tych regulacji postulowanych w petycji. Może w ten sposób, panie przewodniczący, doprecyzujemy w tym trybie tę kwestię, bo czasu już sporo upłynęło od petycji i od odpowiedzi, i niech to będzie jednoznacznie wyjaśnione.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Nic nie stoi na przeszkodzie, chociaż mam nadzieję, że zanim sformulujemy takie zapytanie, to już projekt trafi do Sejmu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Oby się tak stało, ale proponuję właśnie uznanie odpowiedzi za niewystarczającą w tym zakresie i wystąpienie o uzupełnienie odpowiedzi o informację, o terminarzu dalszych prac, w tym zwłaszcza, kiedy projekt regulacji zostanie skierowany do Sejmu.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła decyzję zgodną z przedstawioną rekomendacją.

W kolejnym punkcie proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, dotyczącej zwolnienia z opłat abonamentowych RTV grup przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu z powodu wprowadzenia stanu epidemii w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, petycja dotyczy podmiotów prowadzących działalność hotelarską, które zwracają uwagę na to, że bądź są wyłączone w całości, bądź też w części przez bardzo długi czas ze świadczenia swoich usług. Natomiast przez cały czas muszą uiszczać opłaty, które wynikają z obowiązku nałożonego przez ustawodawcę, a dotyczącego opłat abonamentowych radiowo-telewizyjnych, powiem tylko w skrócie.

Owszem, był moment, w którym te instytucje mogły się ubiegać o zwolnienia z tych opłat, ale ten czas był bardzo krótki. Natomiast przez cały okres trwania pandemii, czyli już dwa lata, na usługodawców, czyli hotelarzy i różne branże związane z hotelarstwem, nakładany jest obowiązek świadczenia usług tylko w pewnym procencie, to jest albo 50% albo 75%, albo nawet jeszcze mniej, jeżeli oczywiście te usługi są świadczone.

Ponieważ opłaty abonamentowe, szczególnie w takich instytucjach jak hotele, które mają bardzo wiele pokoi, a każdy z nich jest wyposażony w telewizor, co dzisiaj jest standardem i te opłaty trzeba uiszczać, to te opłaty są, jak wskazują autorzy petycji, bardzo wysokie. W związku z tym autorzy petycji wnioskuje, aby zwolnić – przynajmniej w części – usługodawców, czyli przede wszystkim hotelarzy, z uiszczania tych opłat.

Opinia BAS-u w tej sprawie w zasadzie odwołuje nas od takiego pomysłu, sugerując, że przecież prowadzący usługi hotelarskie mają różnego rodzaju tarcze i pomoc. Natomiast te tarcze i pomoc, które otrzymują od państwa po pierwsze, są skierowane po to, żeby można było wypłacać świadczenia pracownikom. Po drugie, one i tak nie pokrywają ogromnej ilości potrzeb, tych dziur budżetowych, które w wyniku COVID-u się wydały.

Jeszcze jedna rzecz, mianowicie to, że sama branża, ten sektor usług turystycznych i hotelarskich jest dosyć zróżnicowany, więc nie dla wszystkich odbiorców należałoby tutaj jakieś regulacje wprowadzić. Jest wiele dyskusji na temat tego, co w tej branży hotelarskiej się dzieje i na temat tego, jak płacić abonament, bądź też tego abonamentu nie płacić. Ponieważ one odnoszą się do różnych części tej branży hotelarsko-turystycznej, to wychodząc naprzeciw postulatam, które są zawarte w treści petycji, sugerowałabym czy też rekomendowałabym szanownej Komisji, abyśmy zapytali odpowiedzialnego ministra o to... Właściwie proponowałabym dezyderat do prezesa Rady Ministrów, ponieważ tutaj zainteresowany będzie nie tylko minister turystyki, minister gospodarki, ale także minister kultury, który odpowiada za same opłaty abonamentowe. Sugerowałabym, abyśmy zapytali o analizę tej sytuacji. Wydaje mi się, wbrew temu co pisze w swojej opinii Biuro Analiz Sejmowych, że jednak warto pochylić się i spróbować pomóc szczególnie tym hotelarzom, którzy naprawdę te opłaty mają bardzo wysokie. Ponieważ jeżeli mają obłożenie niewielkie i nie zależy to od nich, nie jest to wynik sytuacji covidowej, to wydaje mi się, że warto przygotować dla nich nowe rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja...

Przepraszam pana, nie zauważyłem. Bardzo proszę. Proszę się przedstawić i proszę o przedstawienie stanowiska.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Hubert Banasiak:

Dzień dobry. Hubert Banasiak, jestem dyrektorem Departamentu Mediów Publicznych w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Szanowni państwo, krajowa rada uważa, że obecny system finansowania mediów publicznych stał się systemem nieefektywnym, który nie zapewnia stabilnego i odpowiedniego finansowania kosztów misji publicznej, realizowanej przez nadawców publicznych.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Prosimy, bliżej mikrofon.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych KRRiT Hubert Banasiak:

Tak, przysunę.

Wprowadzenie kolejnego zwolnienia od obowiązku uiszczania opłat abonamentowych jest rozwiązaniem, które jeszcze bardziej zdestabilizuje system finansowania mediów publicznych. Oczywiście jeżeli za takim krokiem nie pójdzie przynajmniej przyznanie z budżetu państwa dodatkowych środków, które zrekompensują spółkom publicznej radiofonii i telewizji wpływów z opłat abonamentowych utraconych z tego nowego zwolnienia.

Należy zauważyć, że Polska obecnie znajduje się na ostatnim miejscu wśród państw europejskich pobierających opłatę abonamentową. Na koniec zeszłego roku tylko około 46% gospodarstw domowych miało zarejestrowane radioodbiorniki. Stanowi to około 6 mln 300 tys. gospodarstw domowych. Z tej liczby około 3 mln 900 tys. jest zwolnionych od wnoszenia opłat, co powoduje, że około 2 mln 400 tys. gospodarstw domowych, które mają zarejestrowane odbiorniki, powinno wносить opłaty. Faktycznie terminowo wnosi te opłaty tylko część gospodarstw domowych. Pozostałe zalegają w różnym stopniu z wnoszeniem opłat. Opłaty abonamentowe są również wnoszone przez abonentów instytucjonalnych. Na koniec zeszłego roku było to około 238 tys. podmiotów. Oznacza to, że z około 2 mln przedsiębiorców tylko 12% ma zarejestrowane odbiorniki i płaci abonament w tym zakresie. To wszystko powoduje, że z roku na rok maleją wpływy abonamentowe. Spowodowane jest to poszerzaniem się przez lata kręgu osób zwolnionych z obowiązku uiszczania opłat abonamentowych, a w konsekwencji wzrostem liczby zwolnionych z wnoszenia opłat abonamentowych. Również zmniejsza się liczba osób rejestrujących odbiorniki radiowo-telewizyjne. Systematyczny wzrost liczby osób zwolnionych z wnoszenia opłat abonamentowych wpływa na stan niedofinansowania publicznej radiofonii i telewizji.

Obecny system abonamentowy nie zapewnia stabilności finansowania mediów publicznych. Podejmowane przez ustawodawcę w ostatnich latach działania wspierające finansowanie mediów publicznych poprzez rekompensowanie wpływów abonamentowych utraconych w związku ze zwolnieniami z obowiązku uiszczania są działaniami doraźnymi, a nie systemowymi, które zapewnią odpowiednie finansowanie mediów publicznych. Przyjęcie doraźnych rozwiązań ograniczających się do udzielania rekompensat nie zapewnia stabilności i przewidywalności finansowania mediów publicznych.

W ocenie KRRiT należałoby ustanowić nowe rozwiązania systemowe, wprowadzające stabilne i odpowiednie finansowanie mediów publicznych. KRRiT nie ma inicjatywy ustawodawczej, jednak wielokrotnie wskazywała, iż należy stworzyć optymalny, stabilny system finansowania mediów publicznych na odpowiednim poziomie.

KRRiT podziela stanowisko zawarte w opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 15 lipca 2021 r. – jest to ta opinia, którą pani poseł prezentowała wcześniej w swojej wypowiedzi – zgodnie z którym ustanowienie kolejnego zwolnienia, nawet czasowego powodowałoby konieczność zrekompensowania z budżetu państwa utraconych przez publiczną radiofonię i telewizję wpływów pochodzących z opłat abonamentowych.

Należy również podkreślić, iż podmioty, których sytuacja ekonomiczna, pomimo pomocy państwa wynikającej z ustawy covidowej jest zła mogą skorzystać z uprawnień, jakie daje art. 10 ustawy o opłatach abonamentowych. Zgodnie z tym artykułem, w sytuacjach wyjątkowych, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy społeczne lub przypadki losowe, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji może umorzyć lub rozłożyć na raty zaległości w płatności opłat abonamentowych, odsetki za zwłokę w uiszczaniu opłat oraz kary za niezarejestrowane odbiorniki i odsetki za zwłokę w uiszczaniu tych kar.

Biorąc to wszystko pod uwagę, brak jest uzasadnienia do systemowego zwolnienia wszystkich przedsiębiorców wskazanych w petycji z obowiązku uiszczania opłat abonamentowych. Sytuacja poszczególnych podmiotów gospodarczych, w tym hotelarskich,

jest zróżnicowana i nie może być rozpatrywana wyłącznie w kontekście sytuacji wynikającej z pandemii, a w sytuacjach wyjątkowych istnieje możliwość z indywidualnego umorzenia zaległości w opłacie abonamentowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Myślę, że trochę o czymś innym mówimy i tak trochę inaczej rozumiem tę petycję. Rozumiem, że ona nie odnosi się do systemu finansowania mediów publicznych, tylko do podmiotów, które dzisiaj doświadczają bardzo poważnych perturbacji w wyniku epidemii i wprowadzanych ograniczeń. Jest to sytuacja w ogóle wyjątkowa, tu za rozwiązaniami systemowymi można marzyć, można za nimi tęsknić, ale jak wiemy, z tygodnia na tydzień, z dnia na dzień zmieniają się rozwiązania.

Pamiętamy, jak restauracje zostały niedawno z pełnymi zakupami produktów żywnościowych, bo tuż przed weekendem postanowiono restauracje zamknąć, objąć je lockdownem. Tęsknota do rozwiązań systemowych, w moim przekonaniu, jest dzisiaj tęsknotą do stanu po epidemii. Natomiast dzisiaj funkcjonujemy w warunkach epidemii i choćby w perspektywie najbliższych ferii, wyjazdów feryjnych, wiemy, jak wiele podmiotów z tej branży doświadcza niepewności. Z jednej strony muszą ponosić koszty, żeby móc przyjąć gości, a z drugiej strony mają ogromną niepewność, czy ci goście się pojawią, czy będą mogli korzystać z tych ofert usługowych. Jest to jedna sprawa.

Natomiast druga sprawa, w moim przekonaniu, w ogóle ten system jest anachroniczny, sam w sobie jest niezwykle kosztowny, skomplikowany i kosztowny. Natomiast nie mam wątpliwości, że wszyscy, nawet zwolnieni z opłat abonamentowych płacą na media publiczne, choćby przez system podatkowy. Skoro budżet państwa dofinansowuje media publiczne i to dofinansowuje ogromnymi kwotami, to nie ma wątpliwości, że np. osoby niepełnosprawne zwolnione, niektóre zwolnione z opłat abonamentowych i tak płacą na te media jako podatnicy, więc, według mnie, w tym sensie ten system jest anachroniczny. Należałoby, w moim przekonaniu, całkowicie zakończyć tę fikcję abonamentową i po prostu finansować media publiczne z podatków i rozliczać z budżetu, rozliczać koszty funkcjonowania tych mediów w ten sposób.

Natomiast uważam, że tego typu potraktowanie wniosku tych podmiotów, które są szczególnie dzisiaj wystawione na to ryzyko, jeszcze teraz w perspektywie podwyżek cen za gaz i za prąd, wiele z nich może nie przeżyć. Oczywiście jest to z jednej strony kwestia finansowa, ale z drugiej strony jest to też jasny komunikat, że państwu nie jest obojętne, czy te podmioty przetrwają i państwo szuka rozwiązań, które mogą tym podmiotom pomóc przetrwać ten niezwykle trudny czas. Uważam, że dobrze byłoby w tej sprawie wystąpić z dezyderatem, żeby prezes Rady Ministrów, zasięgając informacji ministrów resortowych, branżowych, mógł przedstawić koncepcję wsparcia dla tych podmiotów również w tym zakresie. Jest to moje stanowisko.

Czy ktoś z państwa też chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Pan przewodniczący Jacek Świat, tak. Proszę bardzo.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Oczywiście problem pomocy wszystkim podmiotom, które zostały dotknięte przez pandemię jest problemem, który nas dręczy i jeszcze pewnie przez wiele miesięcy, a może przez parę lat będzie nas dręczył i nigdy nie będzie idealnych, satysfakcjonujących wszystkich odpowiedzi. Oczywiście możemy zapytać o te sprawy, ale z góry mogę powiedzieć, że znalezienie tutaj jednego wytrycha, takiego uniwersalnego narzędzia, by zadośćuczynić petycji jest nierealne. Choćby dlatego, że sytuacja poszczególnych branż jest jednak inna, inaczej jest w hotelach, inaczej w domach wycieczkowych, inaczej w siłowniach, inaczej w gastronomii. Poza tym też jest tak, że różnice są pomiędzy poszczególnymi firmami, ale także poszczególnymi miejscowościami, bo pamiętajmy, że np. lockdowny były i są ogłaszane lokalnie czy regionalnie, więc tutaj też jest zróżnicowanie. Co do możliwości znalezienia jakiejś uniwersalnej zasady, jestem zdecydowanie sceptyczny. Natomiast oczywiście dyskutować na ten temat można.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan jeszcze, tak? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych KRRiT Hubert Banasiak:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Mediów Publicznych KRRiT Hubert Banasiak:

Chciałbym się odnieść do słów pana posła. Pełna zgoda, że system jest nieefektywny, to co wcześniej wspomniałem, mamy sytuację, że poniżej 50% gospodarstw ma zarejestrowane odbiorniki, a z osób, które mają zarejestrowane odbiorniki bardzo duża grupa jest zwolniona na podstawie różnych wyłączeń. Podobnie sytuacja wygląda, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, tutaj jeszcze bardziej jest niewielka grupa, która ma zarejestrowane radioodbiorniki i płaci abonament z tego tytułu.

Jeżeli chodzi o petycję, to akurat należy zauważyć, że wprowadzenie zmian i zwolnienie wszystkich zgodnie z tą petycją stworzyłoby bardzo duży wyłom w finansowaniu mediów publicznych. Zakres przedmiotowy petycji odnosi się nie tylko do działalności gospodarczej w zakresie hotelarstwa, ale również, jak wnoszą osoby przedstawiające petycję, innych działalności związanych z hotelarstwem, to są usługi gastronomiczne, prowadzenie barów, dyskotek, również pozostałych branż, tutaj wymieniają np. fitness oraz wszystkich innych notujących drastyczny spadek zysków. Jest to katalog otwarty, niesprecyzowany, który mógłby spowodować, że finansowanie mediów publicznych z abonamentu będzie jeszcze bardziej dyskusyjne w tym zakresie, ponieważ uszczerbek z tytułu tak szerokiego zwolnienia będzie bardzo znaczący. To znowu wskazywałoby – tak też zostało to ujęte w opinii Biura Analiz Sejmowych – konieczność dodatkowych rekompensat z budżetu państwa, bo jeżeli kogoś zwalniamy z płacenia abonamentu, to uszczerbek jest po stronie mediów publicznych i należy go w jakiś sposób zrekompensować. Przedstawiam, że to nie jest tylko kwestia przeanalizowania sytuacji poszczególnych podmiotów, które znalazły się w trudnej sytuacji związanej z pandemią, ale również spojrzenie na to przez pryzmat finansowania mediów publicznych.

Kolejna rzecz, na którą należałoby zwrócić uwagę, to jest to, że sytuacja dotyczy systemowego zwolnienia bardzo dużej grupy różnych podmiotów, niezależnie od tego, jaka jest ich faktyczna kondycja finansowa. Może to być sytuacja taka, że niektórzy naprawdę mają bardzo ciężko, inni akurat mogą tego nie odczuwać i mogliby dokonywać wpłat za abonament, ale zgodnie z tą petycją mogliby być zwolnieni. Należałoby też zastanowić się, czy takie systemowe rozwiązanie jest adekwatne, kiedy również zgodnie z ustawą o opłatach abonamentowych jest możliwość składania wniosków do krajowej rady w sprawie umorzenia zaległości i to jest tryb indywidualny. Każdy podmiot może wtedy przedstawić czy zaistniały sytuacje, które mogłyby spowodować zwolnienie, umorzenie takiej zaległości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o konkluzję i rekomendację.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Dwa zdania, po pierwsze, nie widzimy tutaj możliwości rozwiązywania jakichkolwiek problemów systemowych, jest to kwestia krajowej rady, rządu i chyba nie taka jest intencja autorów petycji. Natomiast drugie zdanie, jeżeli nawet poszczególne podmioty występują o umorzenie swoich zaległości, to jest to reakcja na to, co się dzieje.

Wydaje mi się, że jest tak wiele wątków i tak bardzo różne to środowisko, że warto jednak zapytać pana premiera, a przez niego poszczególnych ministrów, co na ten temat sądzą, i wyjąć np. z całej tej grupy tych, którzy są najmocniej obciążeni tą daniną, tym podatkiem. Czyli np. hotelarzy, którzy faktycznie tych punktów odbiorów mają bardzo wiele, a w sytuacji, kiedy narzuca im się konieczność wywołaną pandemią oczywiście, to nie jest ani ich wina, ani nikogo innego, że mają np. obłożenie 50%, więc 50% tych odbiorników nie jest używana, natomiast jest opłacana. Proste przeanalizowanie tego stanu, w jakim znajdujemy się dzisiaj, w sytuacji kiedy tak czy inaczej ogromne dotacje budżetowe płyną do mediów publicznych, są dla nas podstawą do tego, żeby pochylić się nad problemem i żeby jednak tym, którzy najmocniej tą opłatą są dotknięci w sposób,

nie chcę powiedzieć niesprawiedliwy, ale niezawiniony od nich, można byłoby spróbować znaleźć dla nich jakieś rozwiązanie, choćby rozwiązanie, które działałoby w sytuacji covidowej. Natomiast rozwiązania systemowe są jak gdyby poza kompetencjami naszej Komisji.

Proponuję i rekomenduję Wysokiej Komisji, abyśmy wystosowali dezyderat do prezesa Rady Ministrów, ponieważ zainteresowanych tematem będzie z całą pewnością więcej niż jeden minister.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji, by w tej sprawie wystąpić z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Proszę o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych w zakresie stosowania środków komunikacji elektronicznej w pracach organów związku zawodowego oraz przedłużenia ich kadencji w przypadku obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kolejna petycja w zasadzie odnosi się do problemu wywołanego COVID-em. Znowu sytuacja jest wyjątkowa. Przedmiotem tej petycji jest propozycja wprowadzenia do ustawy o związkach zawodowych rozwiązania, które jest wzorowane na regulacji o stowarzyszeniach. Dotyczy ona możliwości udziału w posiedzeniu władz związku zawodowego przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej oraz głosowania z wykorzystaniem takich środków w przypadku wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz przedłużaniu się kadencji władz związku zawodowego do czasu wyboru nowych władz, nie dłużej jednak niż do 60 dni od dnia odwołania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Przede wszystkim chodzi o rozwiązanie doraźne, które znowu wywołane jest sytuacją zewnętrzną, która w zasadzie od nas nie zależy.

Wart przytoczenia jest w tej sytuacji fragment uzasadnienia, które zamieścili autorzy petycji. Otóż związek zawodowy, tak samo jak stowarzyszenie, jest korporacją. W konsekwencji w obu tego rodzaju podmiotach bardzo ważnym elementem działalności, przewidzianym przez statuty, są kontakty członków. W okresie epidemii oczywistym jest potrzeba rezygnacji z kontaktów między ludźmi. Służące temu rozwiązanie znajduje się w prawie o stowarzyszeniach, nie ma takiego w prawie o związkach zawodowych. Jak sądzimy i sądzimy to także po analizie wykonanej przez Biuro Analiz Sejmowych, taką sytuację mogą mieć także inne organizacje np. organizacje pracodawców.

W związku z tym uprzejmie proszę Wysoką Komisję, abyśmy zwrócili się z dezyderatem do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, bo wydaje się, że to rozwiązanie jest naprawdę pilne, potrzebne i nie wymaga jakiegoś wielkiego z naszej strony wysiłku. Natomiast po konsultacji z ministrem rodziny, pracy i polityki społecznej moglibyśmy mieć to przekonanie, czy te regulacje mogą być szersze, bo jeżeli tak, to być może taką inicjatywę podejmie sam minister pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Marek Wałęskiewicz:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, Marek Wałęskiewicz dyrektor Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Chciałem Wysoką Komisję poinformować, że rozwiązania proponowane w petycji zostały już przyjęte na wypadek pandemii związanej z COVID-19 ustawą z 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych innymi sytuacjami kryzysowymi. Kadencje związków zawo-

wych, organizacji pracodawców, przedsiębiorców i społecznego inspektora pracy zostały przedłużone na wypadek COVID-19.

Jeżeli chodzi o drugą sytuację, czyli możliwość wykorzystania środków elektronicznych, to również ustawą antycovidową, już powiem w skrócie, z 2 marca 2020 r. takie rozwiązanie zostało przyjęte. Ono nie jest skierowane wprost do organizacji związkowych, ale jest napisane w tej ustawie, że „posiedzenia organów osób prawnych odbywać się mogą z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej bez konieczności jednoczesnej obecności członków tych organów”. Jak wiemy, związki zawodowe mają osobowość prawną. W związku z tym na wypadek pandemii COVID-19, te rozwiązania zostały przyjęte.

Można teraz zastanawiać się nad rozwiązaniem systemowym, które będzie na wypadek możliwej kolejnej pandemii, gdy nie będzie można odbywać posiedzeń bezpośrednich. Takie rozwiązania mogłyby być dyskutowane na Radzie Dialogu Społecznego z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi, również reprezentatywnymi organizacjami pracodawców, bo te rozwiązania powinny być analogiczne i minister pracy rekomendowałby takie... Jeżeli zajdzie taka potrzeba, to takie rozwiązania powinny być przedmiotem konsultacji z partnerami społecznymi w ramach Rady Dialogu Społecznego. Partnerzy społeczni, zgodnie z ustawą o Radzie Dialogu Społecznego, mają inicjatywę ustawodawczą, o czym mówi art. 7 tej ustawy. Na razie nie zgłaszali takiej potrzeby. Na wypadek, tak jak powiedziałem, COVID-19 rozwiązania zostały przyjęte. Tyle ze strony resortu rodziny i polityki społecznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę zatem panią przewodniczącą o konkluzję i rekomendację.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Sądząc z wypowiedzi pana dyrektora mamy rozwiązanie ustawowe, które rozwiązuje problem zamieszczony przez autorów petycji. W związku z tym wnoszę, abyśmy nie uwzględniali treści zawartej w petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec tej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja postanowiła o nieuwzględnieniu żądania zawartego w petycji wobec rozwiązań już funkcjonujących w tym zakresie. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Raz jeszcze proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji tym razem w sprawie zmian w ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych poprzez zwolnienie z opłaty uzdrowskiej mieszkańców gminy korzystających z lecznictwa uzdrowskiego na terenie gminy swojego zamieszkania.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Strasznie dużo zamieszania w tej petycji, ale miejmy nadzieję, że jakoś spokojnie przez nią przebrniemy.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja dotyczy miejscowości uzdrowskich, a właściwie dotyczy mieszkańców tych miejscowości, bądź też mieszkańców, którzy mieszkają na terenie gminy, która w jakiejś części objęta jest właśnie tym statusem miejscowości uzdrowskich. O ile nie ma żadnego kłopotu w sytuacji, kiedy o zniesienie tych opłat czy też o nieegzekwowanie ich mogliby się ubiegać mieszkańcy miejscowości uzdrowskich, to tutaj nie ma żadnych wątpliwości. Jeżeli jest się mieszkańcem terenu objętego tym statusem uzdrowska, to opłat uzdrowskich ani miejscowych się nie ponosi, bez względu na to czy się jest mieszkańcem, czy też przebywa się np. w ośrodku w celu ratowania swojego zdrowia czy też korzystania z walorów turystycznych, krajobrazowych i uzdrowskich w danej miejscowości. O tyle inaczej potraktowani są mieszkańcy, którzy nie mieszkają w obszarze nazwanym – staram się mówić prosto, ale nie wiem, czy to jest takie proste – czy też wyznaczonym jako ten teren uzdrowski, ale mieszkają na terenie tej samej gminy. Wnioskodawcy czy też autorzy petycji zwracają uwagę, że ten sposób traktowania mieszkańców jest niesprawiedliwy,

ponieważ bez względu na to czy mieszkają na terenie nazwanym uzdrowiskiem czy też tylko na terenie gminy w innym obszarze, tak czy inaczej ponoszą koszty związane z życiem w tamtym miejscu.

W związku z tym, żeby było sprawiedliwie, jedni i drudzy nie powinni tych opłat ponosić, ale niestety do tego potrzebne jest rozwiązanie ustawowe. Nawet autorzy petycji zwracają uwagę, że z takich opłat zwolnieni są ci, którzy posiadają np. domki letniskowe na terenie uzdrowskim, więc jakby podkreślają autorzy petycji, że jest to wyjątkowo niesprawiedliwe rozwiązanie.

Sugeruję więc, żebyśmy się tym problemem zajęli, tym bardziej, że on jest też nieduży, jeśli chodzi o legislację, natomiast bardzo istotny dla takiego poczucia sprawiedliwości mieszkańców gmin, na terenie których jest uzdrowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę. Najpierw pani, a potem pan. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału Departamentu Polityki Podatkowej Ministerstwa Finansów Iwona Podedworna:

Dzień dobry. Iwona Podedworna, naczelnik wydziału, Departament Polityki Podatkowej, Ministerstwo Finansów. Chcę zwrócić uwagę, że wprowadzenie dodatkowego zwolnienia z opłaty będzie miało negatywny wpływ na dochody 45, a właściwie 44 gmin uzdrowskich, ponieważ jedna gmina nie wprowadza tej opłaty. Będzie to spowodowane mniejszymi wpływami z opłaty uzdrowskiej, jak również mniejszą dotacją uzdrowską, która jest przyznawana gminom uzdrowskim na podstawie wysokości zabranej opłaty uzdrowskiej w roku poprzednim. Jednak z uwagi na potencjalnie niski krąg podmiotów, które byłyby objęte projektowanym zwolnieniem, skutki nowego zwolnienia będą relatywnie niewielkie. Uważamy więc, że projektowane zwolnienie powinno objąć jedynie osoby mające miejsce zamieszkania w miejscowościach położonych poza obszarem, któremu nadano status uzdrowska, korzystających z lecznictwa uzdrowskiego na terenie gminy swojego zamieszkania. Tak jak wskazała pani przewodnicząca i co również zostało potwierdzone w opinii BAS, mieszkańcy miejscowości uzdrowskiej nie są objęci obowiązkiem podatkowym w opłacie uzdrowskiej. Uważamy też, że propozycja tego nowego zwolnienia wymagałaby konsultacji z pozostałymi gminami uzdrowskimi. Dziękuję, to tyle.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan Marek Wójcik Związek Miast Polskich.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. Chcę powiedzieć, że to jest rozwiązanie, które ma pewien wymiar historyczny, bo to jest powrót do tego co było przed II wojną światową, kiedy mieszkańcy gmin uzdrowskich byli zwolnieni z opłaty, mieli kartę, która upoważniała ich do tego, żeby mogli korzystać z infrastruktury uzdrowskiej. Jest to pierwsza refleksja.

Druga, tu absolutnie pani ma rację, oczywiście skala tego zjawiska nie byłaby znacząca. Chcę bardzo wyraźnie też powiedzieć, że opinia, za którą chcę bardzo podziękować, bo opinia pana dr Jacka Kulickiego w tej kwestii jest bardzo profesjonalna. Rozpropagowałem tę opinię już wśród gmin uzdrowskich, bardzo ciekawe podejście do analizy opłat uzdrowskich i opłat miejscowych, tak że przy okazji korzystam z możliwości podziękowania.

Natomiast mam propozycję dla państwa Komisji, żeby może zasięgnąć opinii Stowarzyszenia Gmin Uzdrowskich RP, które zrzesza de facto wszystkie gminy uzdrowskie – tu pani podniosła tę kwestię – jak oni podchodzą do tej kwestii. Dlatego, że prawdą jest też, że tego typu zwolnienie dwukrotnie ograniczałoby dochody gminy. Po pierwsze, z tego powodu, że mieszkańcy nie wnosiliby opłaty uzdrowskiej. Po drugie, wpływałoby to na wysokość dotacji udzielanych gminom uzdrowskim z budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę.
Zatem proszę panią przewodniczącą Augustyn o konkluzję i rekomendację.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym zaznaczyć jedną rzecz, mianowicie właśnie gmina uzdrowska zwraca się do Komisji do Spraw Petycji o to, żeby ten problem rozwiązać. Jeszcze jak gdyby ośmielona jestem uwagami pani dyrektor, wydaje mi się, że rozwiązanie mogłoby przywrócić poczucie takiej sprawiedliwości dla mieszkańców tych gmin, na terenach których są usytuowane uzdrowiska. W związku z tym rekomendowałabym Wysokiej Komisji tę inicjatywę ustawodawczą. Natomiast myślę, że pozostałe uzdrowska mogłyby się w związku z tym wypowiedzieć i wtedy jakby ułatwiłyby nam jeszcze pracę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Nawet bym prosił tu pana Marka Wójcika, jako bardzo dobrze zorientowanego też w tym środowisku, o przekazanie informacji, że takie prace zostały podjęte. Myślę, że gdybyście państwo, jako Związek Miast Polskich, zebrali te stanowiska i przedstawili taką wspólną opinię, to by ogromnie ułatwiło pracę i ostateczną propozycję.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to oczywiście tak, postaram się poprosić stowarzyszenie o jak najszybsze przygotowanie opinii w tej kwestii. Natomiast chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że w przypadku gdyby rzeczywiście to rozwiązanie zostało wprowadzone należałoby jednak, nawet przy minimalnej skali ubytku dochodu, znaleźć jakiś mechanizm rekompensujący. Ponieważ infrastrukturę tak czy inaczej te gminy będą musiały utrzymywać, bez względu na to, czy tylko mieszkańcy korzystają czy inne osoby. Stąd też prosba o to, aby mieć to przed oczami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem rekomendacja, byśmy w sprawie postulatu zawartego w petycji przygotowali, wystąpili z inicjatywą ustawodawczą. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, ostatni punkt tego posiedzenia i tu chciałbym wszystkich, którzy są zainteresowani kolejnym posiedzeniem poinformować, że to jeszcze chwila, bo po zakończeniu tego posiedzenia musimy zrobić kilkuminutową przerwę techniczną.

Zatem ostatni punkt tego posiedzenia i proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego, o przedstawienie petycji w sprawie uchylenia art. 4 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chyba kolejny rekord na dzisiejszym posiedzeniu, tym razem dotyczy to najkrótszej petycji, jaka została złożona, ponieważ w tytule, który pan przewodniczący przeczytał, zawarta jest cała treść petycji.

Otóż petycja dotyczy uchylenia § 1 i 2 w art. 4 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich.

§ 1 Każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności naruszenie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia w stan odurzenia, uprawiania nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych, ma społeczny obowiązek odpowiedniego przeciwdziałania temu, a przede wszystkim zawiadomienia o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkoły, sądu rodzinnego, Policji lub innego właściwego organu.

Jeżeli chodzi o ten paragraf, trudno tutaj dopatrzeć się, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, donosicielstwa. Zwłaszcza, że niewypełnienie tego społecznego obowiązku nie jest związane z jakąkolwiek sankcją bezpośrednią ani pośrednią.

§ 2 Każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu czynu karalnego przez nieletniego, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym sąd rodzinny lub Policję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisji, szanowni państwo, nie ma jakiejś jednoznacznej i obowiązującej definicji donosicielstwa, ale wydaje mi się, że w tym wypadku należałoby uznać, że donosicielstwo jest wtedy, kiedy są zastępowane normalne organy państwowe donosami lub wtedy, kiedy organy państwa zbierają informacje, które nie są im w zasadzie do niczego potrzebne, nie są potrzebne do prawidłowego funkcjonowania.

Do petycji dołączona jest opinia Biura Analiz Sejmowych, szczegółowo rozpatrująca wszystkie kwestie, które są dla rozpatrzenia tej petycji niezbędne. Jeżeli nawet przyjął tok rozumowania składającego petycję dotyczącego tych przepisów, to raczej chodzi w tych przepisach o stworzenie pewnej społecznej atmosfery, która ma za zadanie nie tyle nawet zapobiegać, co ma przeciwdziałać niewchodzeniu młodocianych czy młodzieży na tę ścieżkę, która może prowadzić do przestępstw. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że najczęstszą przyczyną zachowań, które są opisane zwłaszcza w § 1, ale również w § 2, są to przyczyny, które leżą poza tą młodą osobą, w domu, w środowisku czy gdzieś indziej. Wydaje mi się, że takie rozwiązanie lub podobne rozwiązanie powinno być w systemie prawnym i w tej sytuacji podzielam pogląd Biura Analiz Sejmowych, żeby uznać tę petycję za bezpodstawną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Zatem jest rekomendacja, by nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia.

Szanowni państwo, po kilkuminutowej przerwie technicznej przystąpimy do posiedzenia, które jest wyznaczone na godzinę 11, ale dyskusja nad sprawami zawartymi w porządku tego kończonego posiedzenia zajęła nam więcej czasu.

Zatem zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.